

Gdzieś obok nas: Jan Wałach i jego Muzeum

Data publikacji: 1.09.2018 19:00

W Istebnej na Andziołówce pod numerem 293 można natknąć się na drewnianą chatę góralską, w której mieszkał artysta Jan Wałach. Obok znajduje się drewniana studnia, stodoła oraz pracownia mistrza, w której do końca życia tworzył, a w której obecnie znajduje się Muzeum jemu poświęcone.

Jan Wałach Urodził się 8 sierpnia 1884 w Istebnej. Po ukończeniu szkoły powszechnej wstąpił w 1897 roku do Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszynie. Następnie został skierowany na dalszą naukę do Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, gdzie przebywał w latach 1901-1903 ucząc się rzeźby u prof. Nalborczyka. W latach 1903-1908 studiował rysunek i malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie u prof. Jana Mehoffera, a także u prof. Juliana Fałata, Ferdynanda Ruszczyca oraz Jana Stanisławskiego. Po otrzymaniu stypendium mecenasów sztuki - rodziny Siemianowskich - wyjechał w 1908 roku na dalszą naukę do Paryża, studiując w Akademii de Beaux Arts. W 1914 roku został powołany do wojska austriackiego. Służbę wojskową odbył na stanowisku malarza i medaliera pułkowego. Po wojnie został odznaczony złotym krzyżem za waleczność.

W 1922 roku zbudował w Istebnej pracownię, która istnieje do dziś, stanowiąc obecnie jego muzeum. W latach 1922-1929 w twórczości jego dominował temat religijny, wtedy to namalował szereg obrazów i wykonał wiele rzeźb na zlecenie księży. Projektował witraże (m.in. kościoły parafialne: w Chybiu, Goleiszowie i Jedliczach koło Jasła), zdobił wnętrza kościołów w Istebnej, Jaworzynce, Koniakowie i Wiśle, dla wielu innych kościołów wykonał szereg obrazów olejnych. Zajmował się też rzeźbą sakralną – wykonał m.in. krucyfiksy z przedsionka Katedry Chrystusa Króla w Katowicach i kościoła garnizonowego w Radomiu. W latach 1930-1931 stworzył cykl portretów górali - rysunki węglem. Od 1933 roku poświęcił się pracy nad drzeworytem.

Twórczość Jana Wałacha związana jest z Istebną, jej mieszkańcami, krajobrazem. Tematy te uwiecznił na płótnach w malarstwie olejnym, akwarelach, drzeworycie, rysunkach i rzeźbach. Podczas II wojny światowej pracował pod nieustannie kontrolą żandarmów niemieckich. W latach pięćdziesiątych uznany przez władze komunistyczne za malarza religijnego odsunięty został od życia publicznego i artystycznego i poniekąd zapomniany, pracował wówczas intensywnie w swojej "samotni". W 1976 roku z okazji 90-lecia urodzin ponownie pokazany światu przez film " Artysta spod Złotego Gronia" (reż. Norbert Boronowski).

Od 2008 roku muzeum prac Jana Wałacha prowadzone jest przez Stowarzyszenie im. Jana Wałacha, którego Prezesem jest pani Lucyna Ligocka-Kohut, która dba o zbiory i pamiątki mistrza.

Wnętrze muzeum artysty zajmują sprzęty, sztalugi, i – co najważniejsze – jego prace : obrazy olejne, rysunki, gwasze, grafiki o różnorodnej tematyce – pejzaże, portrety, kwiaty, martwe natury oraz kompozycje religijne. Podczas zwiedzania można zapoznać się z licznymi drzeworytami, które znane są nie tylko w Polsce, ale i poza granicami. Spotkać można również świadectwa szkolne mistrza, dyplom oraz instrumenty muzyczne, na których Jan grywał w wolnym czasie, bo był również wielkim miłośnikiem muzyki regionalnej. W każdy pierwszy tydzień wakacji organizowane są warsztaty artystyczne w zaciszu pracowni wielkiego mistrza. Wśród technik wykonywanych przez młodych artystów wymienić należy linoryt, decoupage. zajęcia plastyczne: kredka, węgiel, farba oraz malowanie na płótnie. Wszystkie one cieszą się dużym zainteresowaniem a dzieci całym sercem angażują się w nie.

W chwili obecnej muzeum otwarte jest dla zwiedzających od środy do niedzieli w godzinach 10:00 – 16:00 w okresie maja – październik. Pomimo iż jestem niewidomy jestem pełen wrażeń po odwiedzeniu tego Muzeum i zapraszam wszystkich zainteresowanych na Andziołówkę i wysłuchania przewodniczek oprowadzających po tym miejscu.

